

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska  
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338  
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja  
otwarta od godz. 9 do 5, w niedziele i święta od g.12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.000  
w tekście 1.200 mk., —za tekstem 500 mk. Ogłoszenia zamiej-  
scowe o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej.  
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.



Na mocy ustawy z dnia 24 marca 1923 r. Ministerstwo Skarbu wypuszcza z dniem 1 maja r. b.

## 6% Złote Bony Skarbowe SERJI I B.

W odcinkach po 10 i 100 złotych z terminem płatności w dniu 1 listopada 1923 r.  
Sprzedaż 6% złotych Bonów Skarbowych odbywać się będzie za gotówkę

w Centralnej Kasie Państwowej, w Kasach Skarbowych, oraz w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, w Pocztovej Kasie Oszczędności, i w od-  
działach tych instytucji

**Po cenie emisyjnej mkp. 8,000 za 1 złoty**

ODSETKI PRZY SPRZEDAŻY BĘDĄ PŁATNE Z GÓRY PRZEZ POTRĄCENIE OD CENY IMIENNEJ BONU

—) Sprzedaż 6 proc. złotych Bonów Skarbowych dokonywana być może również (—)

za obligacje Pożyczki Odrodzenia 1920 roku wyłącznie przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i jej oddziały, przyczem obligacje te będą liczone według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa NABYWA ZŁOTE BONY SKARBOWE DO WYSOKOŚCI 500 ZŁOTYCH OD OSOBY DZIENNIE.

6 proc. Złote Bony Skarbowe będą, przyjmowane pozatem przed terminem płatności przy uiszczaniu po-  
datków po najwyższej cenie emisyjnej, ustalonej dla serji I B. od dnia 1 maja 1923 r. do dnia wpłaty.

Złote Bony Skarbowe, NABYTE ZA RÓWNOWARTOŚĆ SPRZEDANYCH W Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej Pełno Wartościowych WALUT,  
MOGĄ BYĆ LOMBARDOWANE W ODDZIAŁACH P. K. K. P. DO WYSOKOŚCI 75 proc. wartości DZIENNEJ ZA OPRO-  
CENTOWANIEM 7 OD STA. W TEN SPOSÓB NABYTE Bony Złote MOGĄ BYĆ SPRZEDAWANE W Polskiej Krajowej Ka-  
sie Pożyczkowej W DOWOLNEJ ILOŚCI.

WYPŁATA za 6 proc. ZŁOTE BONY SKARBOWE USKUTECZNIANA BĘDZIE OKAZICIELOWI od dn. 1 LISTOPADA W MARKACH POLSKICH  
według przeciętnego kursu franka szwajcarskiego na giełdach krajowych między 13 — 28 października r. b.

LICZĄC 1 ZŁOTY = 1 FRANKOWI SZWAJCARSKIEMU.



KAPELUSZE

i CZAPKI poleca

**E. MIESZKOWSKI**

Warszawa, Nowy Świat 53.

Wilno, WILEŃSKA 22.



Przy zakładzie elektro-leczniczym

**D-ra IWANTERA** ul. Mickiewicza 24

został nowo-  
otwarty **Dział wodoleczniczy** wanny kwaso-  
węgłowe (na-  
sycanie gazem za pomocą specjalnego aparatu) prysznic szarko, prysznic szkocki etc.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

### Marszałek Foch w Polsce.

Przyjazd marsz. Focha do Polski zamienił się w ogromną manifestację  
względem sprzymierzonej Francji.

Z rana o godz. 7 powitał marsz. Focha w Dziedzicach min. Sosnkowski  
i wręczył mu buławę marszałkowską. Na Śląsku cała przestrzeń od Dziedzic  
do Katowic była zapelniona śluzakami, którzy owacyjnie witali przejeżdża-  
jącego bohatera Francji.

W Częstochowie Foch udał się na Jasną Górę gdzie wysłuchał Mszy Św.  
Zdarzył się tu charakterystyczny incydent; mianowicie o.o. Paulini dali  
mu księgę honorową, ażeby ten wpisał swe nazwisko. Przeor Paulinów  
otworzył akurat księgę w tym miejscu gdzie widnieją nazwiska Hindenburga  
i Ludendorfa.

Edward Krasieński widząc zmieszanie się marszałka powiedział: „Dzięki  
panu, panie marszałku, oni już zeszedli z widowni“. Marsz. Foch z uśmiechem  
odprawił „To dzięki zwycięstwu wszystkich“.

Cała jazda przez Polskę była faktycznie drogą tryumfalną. Na wszyst-

## Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratorom, że czas odnowić  
prenumeratę na miesiąc maj.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie  
zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzy-  
mać wysyłanie pisma.**

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy  
Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik  
Wileński“.

kich postojach widniały bramy tryumfalne, na wszystkich stacjach zbierały się  
tłumy, które entuzjastycznie witały Focha.

Punktualnie o godz. 4.30 przybył pociąg marszałkowski do Warszawy.  
Na dworcu witali Focha ministrowie, atache wojskowi państw obcych, prasa  
i jeneralicja. Foch odebrał raport od kapitana Leszczyńskiego, dowódcy  
kompanji honorowej, następnie pojechał do prezydium Rady Ministrów. Droga  
którą jechał: Aleje, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście przepełniona była  
publicznością. Całe miasto uflagowane. Szkoły ze sztandarami, instytucje  
społeczne, cechy również ze sztandarami, wszystko to wyległo na ulice. Bal-  
kony ozdobione gerlandami, wszędzie orły polskie i francuskie.

Marsz. Foch jechał wśród niewysłowionego entuzjazmu publiczności,  
a samochód jego zsypywano kwiatami.

Około godz. 7-ej marsz. Foch pojechał do Belwederu, a następnie po-  
dejmował go obiadem szef sztabu generalnego Piłsudski.

Ponieważ po otrzymaniu powyższego nastąpiło przerwanie połączenia telegraficz-  
nego z Warszawą, nie jesteśmy w stanie podać dalszego przebiegu wczorajszych uroczysto-  
ści, związanych z przyjazdem marsz. Focha.

Dzisiejszy numer zawiera 6 stron.



# Dzień 3-go maja.

Dzień trzeci maja stał się w tym roku świętem podwójnym: uroczystością narodową, tak bliską każdemu sercu polskiemu, uświetnił swą obecnością największy z żyjących, zwycięzca wojny światowej, przedstawiciel zaprzyjaźnionej Francji — marszałek Foch.

Trudno było dla tej, tak radośnie witanej wizyty, o wybór lepszego terminu niż dzień 3 maja symbolizujący zaiste te duchowe więzy, jakie od wieków łączą Polskę z Francją.

Czemże bowiem była Konstytucja 3-go maja innym niż pięknym odbłaskiem tej jutrzni, która rozbiłyła podonczas nad Francją.

Pisząc to niemamy oczywiście na myśli Wielkiej Rewolucji, która była raczej łuną pożarną, lecz ten wielki, ideowy, odrodzeniowy ruch, przygotowany przez mędrców francuskich 18 wieku, który niebawem rozświecał się miał nad światem w promienny dzień nowej, dziejowej epoki.

Podobnie jak ludzie kulturalni tak i narody stworzone są do współżycia; tworzą się grupy całe państw połączonych z sobą nie tylko wspólnością interesów lecz i wewnętrzną sympatją, pokrewieństwem ducha i kultury.

Dla Polski, okrażonej przez nieprzyjaciół, wysuniętej najdalej na wschód, jako placówka kultury zachodniej, graniczącej bezpośrednio z barbarą wschodu, łączność najściślej z mocarstwami zachodu, nie tylko polityczna lecz i duchowa, zawsze była koniecznością. Rzym — jako stolica Apostolska, i Faryż — stolica świata, gdzie źródła kultury zachodniej najobficiej biją, pociągały stale nasz naród.

Już w 16 tym wieku stosunki nasze z Francją były bardzo bliskie, niestety paraliżowały je w ciągu następnych wieków fatalne wpływy austriackie, które w końcu doprowadzić musiały Ojczyznę naszą do upadku.

I oto w przeddzień katastrofy, która na długo wymazała Pol-

skę z szeregu państw i narodów żywych, budzi się w społeczeństwie zdrowy odruch, czerpiąc z Francji idee i wzory, naród polski przetwarza je na sposób swoisty, przetapia w posąg spiżowy, którego nazwa: Konstytucja 3 Maja.

Wielkie to słowo nie stało się ciałem, znane wypadki przeszkodziły temu. Ale co z ducha poczęte, trwać będzie wiecznie. Pamięć wielkiego czynu opromieniała mroczne lata naszej niewoli.

Aż przyszedł wielki, sądny dzień wojny światowej. I oto przed Polską staje ponownie odwieczna alternatywa: Z Austrią czy z Francją?

Na ten raz zdrowy instynkt, wrodzone sympatie ogółu naszego odniosły stanowcze zwycięstwo nad konszachdami garstki manjaków i szachrajów politycznych. Co zaś podkreślić należy wyraźnie: naród nasz wypowiedział się za Francją i mocarstwami zachodnimi w czasie największej przewagi niemieckiej. Gdyby państwa centralne odniosły zwycięstwo, naród nasz odpokutowałby niezawodnie swe sympatie cięższą jeszcze, beznadziejną niewolą.

Że tak się nie stało, że po czterech latach bezprzykładnie krwawych zapasów zatrzymała słuszną sprawę — zasługa to w pierwszym rzędzie marszałka Focha, który tam, na polach północnej Francji, położył fundament pod niepodległość naszej Ojczyzny wywiązując się w ten sposób po rycersku ze słowa danego Polsce przed wiekiem przez Wielkiego Napoleona.

Dziś, odsłaniając w Warszawie pomnika bohatera Polski i marszałka Francji — ks. Józefa — dostoyny gość nasz zamyka niejako koło dziejowe, które nierozdzielnie obręca otoczyło i spoilo serca dwóch na odów — francuskiego i polskiego — na wspólną dobrą i złą dolę, w walce o wspólne ideały.

J. O.

## Echa podróży pomorskiej.

Jak donieśliśmy w numerze wczorajszym, prezydent Wojciechowski wrócił do Warszawy ze swej podróży pomorskiej. Wrażenie jakie tam wywarł, było jaknajpomyślniejsze. Wprost entuzjastycznie odzywa się korespondent „Kurj. Pozn.” który towarzyszył prezydentowi w czasie jego podróży, o przemowach jakie wygłosił w różnych miejscowościach Pomorza:

„Dostojnie a zrozumiale i dobitnie przemówień takich, jakie wygłasza prezydent p. Wojciechowski na Pomorzu, nie słyszało się w Polsce z wysokiego stanowiska, jakie on zajmuje. Niema w przemówieniach tych wywyższania siebie i swoich a potępienia innych w narodzie, niema śladu dysonansu jakiego. Bije z nich majestat Rzeczypospolitej a są to przytem słowa, jakby wyjęte z duszy narodu.

Tak może mówić i przemawiać ktoś, kto czuje się związany z całym narodem, umie dzielić z nim dolę i niedolę. To nie człowiek jednej partji, to rzeczywiście pierwszy obywatel Rzeczypospolitej, pierwszy nie tylko stanowiskiem, ale wielkim rozumem połączonym ze zrównoważeniem i doświadczeniem, pierwszy swem wielkiem odczuciem i miłością dla sprawy publicznej.

Czy dziwnem wobec tego, że Prezydent jakby czytał w duszy narodu? Przecież wszystko, co zdrowe w społeczeństwie polskiem, woła o jedność i zgodę, o porzucenie rozszalałych walk partyjnych, o złączenie się wspólne dla jednego dobra wspólnego.

W wołaniu tem wyraża się zdrowy instynkt narodu. Rozumie go Prezydent i powiada: „Zrozumienie dobra Rzeczypospolitej powinno być tak jednomyślnie i tak powszechnie odczuwane, aby na tym gruncie zejść się można było”.

Wbrew temu, co mówią i piszą ludzie zaślepieni partyjni, wypowiedział się Prezydent wyraźnie: „Powiedziałem raz w Belwederze, że bez Polaków rządzić nie można Polską. Bez wyraźnej większości polskiej nie będzie można jej doprowadzić do rozkwitu”.

Mądre te słowa płyną z głębokiego doświadczenia, nabytego w długoletniej pracy społecznej i narodowej. Doświadczenie to jest wskaźnikiem Prezydentowi na wysokim jego ale trudnym stanowisku. Nie usiłuje on się przeciwstawiać narodowi, ani mu coś siłą narzucać. Na to jest za mądry i za doświadczony, dla tego powiada:

„Moja znajomość narodu polskiego opiera się na tem wrażeniu, którego nie mogę się pozbyć od lat trzydziestu, to jest — iż siłą, przemocą i nakazem Polakami rządzić może tylko obcy a swój natomiast musi być rozumiany, musi mieć tak silną wartość moralną, aby naród sam powiedział, iż tą drogą iść trzeba”.

Gdy się to słyszy, to z przyjemnością i westchnieniem ulgi odwraca się pamięć od ponurego wspomnienia Belwederu z czasu niedawnego a lgnie się całą duszą polską do Belwederu doby obecnej, w którym nad losami narodu czuwa człowiek tak nowożytny, tak nawskroś przesiąknięty duchem szczerego demokratyzmu, mają-

cy takie zrozumienie nie tylko dla zalet, ale i wad swego społeczeństwa.

Nowożytność jego objawia się też w tem, że idzie z duchem czasu, który wywalcza dziś sobie na całym świecie stanowisko. Niema w występie jego nic z t. zw. pobrzękiwania szabelką.

„Triumfy orężne często zawodzą, lecz wytrwała praca i duch są niezwyčajone” — powiada, gdy mówi o naszym dostępie do morza. Podnosi ważność pracy kulturalnej, dla której ma największe zaufanie.

Gdy mowa o dostępie do morza, bije ze słów Prezydenta nuta silna i zdecydowana. Czuje się, że przemawia głowa państwa, człowiek zdający sobie sprawę z tego co posiada.

„Czem jest morze dla wolności i niezawisłości, czem jest ziemia Pomorska, prowadząca do wybrzeży? Są one gwarancją wolności, stosunków gospodarczych ze światem.”

— „Zdobylismy swe okno przez pracę naszego pokolenia oraz pokoleń poprzednich, okno to musimy zamienić w drzwi tak, aby nam ciemno nie było...”

A z jaką serdecznością i wdzięcznością wyraża się o ludzie pomorskim A właśnie na tem tle było dotąd wiele przykrych nieporozumień. Niezawsze rozumiano duszę tego ludu a nawet występowało z oskarżeniami. Nie tak dawno temu, przy objęciu władzy przez obecnego premiera, poddano w podejrzenie patriotyzm i uczucia państwowe ludności na Pomorzu i chciano je przywrócić przy pomocy stanu wyjątkowego. Zadośćuczynieniem za krzywdę tę są dla pomorza słowa Prezydenta:

„W przekonaniu, iż stoję wśród najlojalniejszych obywateli, wśród najpatriotyczniejszej ludności, która sprawiła, że ten dostęp do morza uzyskany został nie siłą oręża, ale tem, iż siedzi tu lud polski — utrwalam się coraz bardziej”.

Prezydent p. Wojciechowski czuły na każde drgnienie duszy polskiej, gdy znalazł się na Pomorzu i zetknął się tu zaraz z ludnością miejscową, odczuł atmosferę czysto polską i dał wyraz temu w swem wypowiedzeniu się. Przyszedł bez uprzedzenia a z serdeczną miłością. To są dla niego najważniejsze wskaźniki, dlatego też wszystko, co poruszył w swych przemówieniach, było takie jasne, zrozumiałe, takie jakies nasze. — Z duszy narodu wyjęte.

## Wiadomości telegraficzne

### Wzrost drożyny.

WARSZAWA, 2.V. (A.W.). Komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania ustaliła, że ceny żywności wzrosły od 26 marca do 24 kwietnia o 9,28 proc.

### Z Zagłębia Ruhry.

BERLIN, 2.V. (A.W.). Komisarz francuski w Nadrenji wydał rozporządzenie o zatrzymaniu i obłożeniu aresztem poczty niemieckiej na okupowanym terytorjum. Rozporządzenie to jest odpowiedzią na sabotaż Niemiec wyrażający się w przetrzymywaniu przesyłek władz okupacyjnych do niezajętej części Niemiec.

BERLIN, 2.V. (A.W.). Delegat papieski do Zagłębia Ruhr Monsignor Testa powrócił do Rzymu.

### Niemiecko-sowieckie sympatje.

BERLIN, 2.V. (A.W.). Bawi tutaj przybyła z Rosji delegacja Związków zawodowych celem zapoznania się z urządzeniami społecznymi dla ochrony robotników obowiązującym ustawodawstwem robotniczym, sprawą mieszkaniową i t. d.

### Sprawa Wschodu.

Rzym, 2.V. (A.W.). Na konferencji dla spraw Wschodu w Lozannie uznano, że żądanie wyspy Gastelrosso przez Turków musi być odrzucone, gdyż stanowi ona jedno z tych żądań terytorjalnych, które sojusznicy stanowczo wyłączyli z dyskusji.

## Polska i Gdańsk.

(Co mówi marszałek Trąpczyński).

W sprawie stosunku Gdańska do Polski zbyttna cierpliwość Polaków zaczyna się wreszcie wyczerpywać. Świadczy o tem przemówienie, jakie wypowiedział prezydent Wojciechowski w Kartuzach (podane w niedzielnym numerze „Głosu Narodu”).

Jeszcze bardziej stanowczo określił nasze postulaty wobec Gdańska marszałek Senatu Trąpczyński. W rozmowie ze współpracownikiem „Kurjera Poznańskiego” zaznaczył on na wstępie, że „dzisiejszy nasz stosunek do Gdańska stał się tak nieznośnym, że tylko bardzo radykalne lekarstwo może coś pomóc”. Omówiwszy następnie konwencję z października 1921 r., w której „obsypała Polska Gdańsk licznymi dobrodziejstwami” — oświadczył dalej:

„Cała konwencja z października 1921 r. robi wrażenie, jakby nie Polska w Gdańsku miała serwitut, ale Gdańsk w Polsce. Wszystko to nie nam pomogło. I dziś jeszcze Gdańszczanom się wydaje, że mają wobec Polski monopol zamorskiego handlu, a żadnych obowiązków. Wolny dostęp do morza tłumaczą w ten sposób, że wydalają z Gdańska dziesiątki Polaków, szukanują innych żądaniem legitymacji. Władze gdańskie zachowują się prawie biernie wobec okradania polskich towarów i wobec szmuglu z Polski i do Polski. A za ten „miły” stosunek Polska grubo płaci, czy to w formie bardzo wysokich opłat portowych, czy też przez to, że przy podziale ceł każdy Gdańszczanin liczy się za 6 polaków!”

A teraz nareszcie opinja publiczna w Polsce jest jednolita: dosyć tego! Musimy żądać: 1) Aby Polska w porcie gdańskim miała własną policję; 2) aby urzędnicy celni byli urzędnikami Polski, a nie Gdańska; 3) aby cła dzielone były równo na głowę mieszkańców”.

„Jeśli Gdańsk na to wszystko nie przystanie trzeba zerwać unię celną”.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwoli sz. Pan, za pomocą poczytnej gazety Pańskiej zwrócić uwagę kogo to dotyczy, na następujące rzeczy: w naszej dzielnicy Snipiszki co raz, to częściej powtarzają się wypadki kradzieży, a amatorzy cudzej własności cieszą się powodzeniem. Przytożę tu kilka wypadków, które zdarzyły się w ciągu kwietnia w sąsiedztwie IV okr. policyjnego przy ul. Kalwaryjskiej w d. Nr. 25 okradziono dwóch mieszkańców, — d. Nr. 23 jednego dwa razy, d. Nr. 21 — jeden raz. Nie czynię niniejszym listem zarzutów policji śledczej o brak energii, lecz stwierdzam brak fizycznych sił, które należałoby zwiększyć, dla szczegółowego badania i dochodzenia (wobec masowych wypadków kradzieży) a to by o wiele większy procent złoczyńców mógł być wykryty; odwołuję się do władz i społeczeństwa o przedsięwzięcie środków zaradczych przeciw kradzieży, chociaż narazie osobiście mnie nie grozi niebezpieczeństwo, ponieważ zostałem okradziony w b. miesiącu aż dwa razy. Co ocalało od pierwszej kradzieży 15.IV dokonano 29 kwietnia.

J. T.

29.IV Wilno, ul. Kalwaryjska 23.

### TEATR WIELKI.

We czwartek 3 maja

„Halka” opera

W piątek 4 b. m.

„Żydówka”

opera.

Występ Leona Cortillego.

### Teatr Polski Sala „Lutnia.”

Dziś — po raz 13-ty i ostatni

To co najważniejsze Jewreinowa

dla jednych komedja, dla innych dramat.

Cztery akty w wolnym przekładzie

W. Renarda.

Początek o godz. 8 wiecz.



# WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Administracja „Dzien. Wileńskiego” dziś czynna będzie od godziny 12-ej.

## Z miasta.

— Z Urzędu Emigracyjnego. Do punktów zbórnych reemigrantów w Mołodecznie i Baranowiczach przybywają coraz mniej liczne oddziały powracających z Rosji. Ostatnie transporty nigdy nie przewyższają 100 ludzi. Za miesiąc marzec do punktu zbórnego w Baranowiczach przybyło 960 osób.

W tym urzędzie, w krótkim czasie będzie przeprowadzona ogólna statystyka osób przybyłych z Rosji Sowieckiej do Polski za okres trzymiesięczny, t. j. za miesiące styczeń, luty i marzec r. b. (Wap).

— Uwadze Komendanta Fuchsa. Zwracamy uwagę p. Komendanta policji na m. Wilno, że w komisariacie 2 gim kierownicza biura meldunkowego nie przyjmuje meldunków już od g. 12 w południu rozpoczynając przytem urzędowanie nie o 8-ej lecz o 9-ej rano. Pani kierowniczka jednocześnie nie zawsze odpowiednio grzecznie traktuje petentów. Skoro owa urzędniczka nie czuje się na siłach pełnić swych obowiązków w myśl przepisów, to mogłaby ustąpić tembardziej, że jest osobą dostatecznie zamożną, by ustąpić posadę komuś bardziej potrzebującemu pracy zarobkowej, a mającemu dość sił, by pełnić urzędowanie w godzinach przepisowych t. j. od 8-ej do 3-ej.

## Z Uniwersytetu.

— Powszechne Wykłady Uniwersyteckie. Obchód święta 3 Maja w Uniwersytecie. Staraniem Zarządu Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich odbędzie się w dniu 3 maja o godz. 7 wiecz w Sali Sniadeckich obchód święta Narodowego, na który złoży się: 1) Przemówienie Prorektora Prof. Dr. Stefana Ehrenkreutza. 2) Odczyt Prof. Dr. Feliksa Konecznego p. t. „Reforma rolna i miejska na Sejmie Czteroletnim”. Wstęp 300 mk. Zarząd P. W. U.

## Z życia stowarzyszeń.

— „Czwartek Ziemianek”, przypadający na dzień 3 go maja, zostaje odłożony z racji uroczystości w tym dniu obchodzonych.

Następna i ostatnia przed wakacjami zabawa „Ziemianek” odbędzie się 10 b. m.

— We czwartek w dniu 3 go maja w sali Chrześcijańskiego Związku Zaw. (ul. S-to-Jańska 5), odbędzie się obchód uroczystości ustanowienia Konstytucji 3-go Maja, potem wykonany zostanie dramacik p. t. „Polska już wolna” i balecik.

Czysty dochód przeznaczają się na korzyść Polskiej Macierzy Szkolnej.

Niech żadna dobra matka nie odmówi dziecku tej przyjemności, by przez parę godzin mogło oddychać atmosferą zjawisk i cudów na tle powstającej Polski; niech będzie dumną z tego, że jej drobna ofiara niezbędna jest do zbudowania trwałych podwalin dla Wolnej Ojczyzny.

## Szkoła Nr. 17.

— Nowo zarejestrowane stowarzyszenia. W ciągu m. kwietnia zgłosiły się do rejestracji w urzędzie Komisarza Rządu na m. Wilno następujące instytucje: 1) T-wo taniach kuchen żydowskich, 2) Koło nauczycieli przyrodników i geografów, 3) T-wo krzewienia oświaty handlowej, 4) Stowarzyszenie rozpowszechniania wykształcenia, 5) Komitet Wojewódzki Pomocy polskiej młodzieży akademickiej, 6) T-wo wychowania młodzieży i opieki nad nią im. św. Kazimierza (litewskie). (A. W.)

## Sprawy szkolne.

— Zapowiedziany na dzień 6 i 7 stycznia r. b. Zjazd Wychowawców b. Pabjanickich Szkół Handlowych, którzy ukończyli te szkoły w czasie od 1906/7 do 1913/14 roku, odbędzie się w Pabjanicach niedawolując dnia 20 i 21 maja r. b.

Koleżanki i Kolegów, którzy zgłoszeń jeszcze nie nadesłali, uprasza się o jaknajspieszniejsze załatwienie tej formalności, a to w celu ułatwienia organizacji Zjazdu i ściślejszego ustalenia liczby Uczestników.

Wszelką korespondencję należy kierować do p. Czesława Chodkowskiego, Pabjanice, ul. Ogrodowa 26.

— Rozszerzenie Kursów Maturalnych S. U. P. Rada Pedagogiczna Kursów Maturalnych S. U. P. zawiadamia, że zamierza rozszerzyć ramy Kursów i otwiera kurs III (kl. 5 i 6 gimn.) Kandydaci mogą zgłaszać się do dn. 5 maja codziennie w kancelarii Kursów, ul. Mostowa 7, szkoła powszechna Nr 24 od g. 5 do 7.

## Sprawy sanitarne.

— Działalność Pogotowia Ratunkowego. W ciągu m. kwietnia Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy w 316 wypadkach zastabnięć, z tego w 133 wypadkach Pogotowie wzywane było na miasta, w 183 pomocy udzielono w ambulatorjum Pogotowia. (A. W.)

## Dobroczytność.

— Sprawozdanie. Kwesta z dnia 15 kwietnia b. r. na rzecz Żłobka im. Maryi dała wynik następujący: Listy 2,241.835 marek, skarbanki 1,886,306 mk., razem 4,128,141 mk. Wydatki wynoszą 31,000 mk., czysty dochód 4,097,141 mk. pol. 70 mk. niemiec. i pół lira i kop. srebr.

Wszystkim ofiarodawcom, kwestarkom i kwestarzom, osobom które się zajęły organizacją kwesty, tudzież pomagały w obliczeniu jej nadspodziewanych rezultatów, składam niniejszym wyrazy z głębi serca płynącej wdzięczności.

## Jadwiga Brensztejnowa.

Wynik kwesty na rzecz Polskiego Żołobnego Krzyża w dniu 19 kwietnia r. b. Ogółem zebrano 2,727,129 marek. Wydatki 34550 m. Czysty zysk 2,692,579 mar. Zarząd składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy swoją pracą i pomocą przyczynili się do powodzenia kwesty.

## Odczyty.

— W piątek, 4 maja o godz. 7 wiecz. w Uniwersytecie w Sali Sniadeckich odbędzie się miesięczne zebranie wileńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego Profesor Kłós wygłosi odczyt „Drewniane kościoły w Polsce” i ilustrować go będzie licznymi przezręczkami. Bilet wejścia kosztuje 200 mk., młodzież płaci połowę.

## Zebrania.

— Zebranie związku lekarzy Polaków odbędzie się dn. 2 maja r. b. o g. 7 i pół wiecz. Plac Katedralny Nr 2 w Wydziale Zdrowia.

— Zarząd Towarzystwa lekarzy weterynarii w Wilnie zawiadamia, że dnia 6-go maja o g. 5 popoł. w mieszkaniu lekarza weterynarii p. Bakuna przy ul. Nadbrzeżnej Nr 22 odbędzie się posiedzenie tegoż Towarzystwa.

## Różne.

— Podziękowanie. W imieniu słuchaczy wykładów „Dla matek” w dniach 9—18 kwietnia przez prof. U. S. B. dr. W. Jasińskiego, oraz żłobka im. Maryi na rzecz którego dochód z tych wykładów został przez prelegenta przeznaczony, składam najserdeczniejsze podziękowanie. Jadwiga Brensztejnowa.

## Wypadki.

— Pożary w Wilnie. W ciągu m. kwietnia miejska straż ogólna alarmowana była 18 razy z tego drobnych pożarów było 13, średnich 2, dużych 2, 1 alarm był fałszywy. Większość pożarów wynika z powodu niedostatecznego oczyszczenia przewodów kominowych. (A. W.)

— Wypadki kolejowe. Dnia 29 kwietnia na szlaku Nowa-Wilejka — Kolonia kolejowa pociąg osobowy Nr 2552 najechał na mężczyznę nieznanego nazwiska, który uległ zgnieceniu klatki piersiowej. Poszkodowanego odwieziono do szpitala kolejowego.

— Dnia 1 b. m. na szlaku Białystok — Czarna Wieś koło mostu na rzece Suprasł uległ na skutek wypadnięcia z toru przy skrzyżowaniu linii pociąg towarowy Nr 1073. Wykolejonych było 23 wagony i parowóz. W ciągu 3 godzin tor kolejowy był zatarasowany. Wypadków z ludzmi nie było. (A. W.)

## Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś, po raz ostatni ekscentryczna sztuka Jewreinowa „To co najważniejsze”. Pełna sensacji sztuka ta codziennie grana przy wyprzedanej widowni ustępuje miejsca jutrzejszej premierze którą będzie „Pygmaljon” znakomita komedia Shava Swietna ta sztuka grana z niebywałym powodzeniem na scenach teatrów stołecznych niewątpliwie i tu cieszyć się będzie rekordowym powodzeniem. „Pygmaljon” otrzymał nowe ramy dekoracyjne pomysłu art - malarza E. Kazimierowskiego. W wykonaniu biorą udział wybitniejsze siły zespołu pod reżyserją J. Leśniewskiego.

— Teatr Wielki. We czwartek przedstawienie popularne po znizowanych cenach ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja odegrana zostanie „Halka” Moniuszki. W piątek drugi występ Leona Cortillego w „Żydówce” Halevy'ego. W sobotę po raz drugi „Kłatwa” Wyspiańskiego.

## OFIARY

złożone w Adm. „Dzien. Wileńsk.”

### Na inwalidów wojennych.

S. p. Emiljan Kaźmierczak posterunkowy Pol. Państw. zmarły dn. 8 kwietnia pozostawił na powyższy cel 140.000 mk. Zamiast wieńca na trumnę s. p. Aleksandra Iszory dr. Bujalski 25000 mk. Ku uczczeniu dnia 3-go Maja Chlistunowa 20000 mk. Zgodnie z życzeniem d. cy Baonu Str. Granicznej w Dziśnie majora Wieckowskiego z powodu odmówienia za przyjęcie przez Januszewskiego komornego magistrat m. Dzisiaj 12000 mk.

### Na Stow. Nauczycielek Weteranek.

Nauczycielstwo szkoły powszechnej Caritas 15000 mk.

### Na internat Koła Polek.

Zamiast wieńca na grób s. p. Aleksandra Iszory dr. Bujalski 25000 mk.

### Na fundusz wystawy 63 roku.

Z. Chelchowska 5000, W. Żahorski 5000, Sagatowska 3000, M. Łętowska 2000.

### Na żłobek im. Maryi.

Ku uczczeniu s. p. Aleksandra Iszory koledy z Zarządu Dóbr Pimonowych 45000. Zamiast kwiatów na grób s. p. Ludwika Gierynga K. i M. Marciniowscy 50000 mk. Ku uczczeniu s. p. Aleksandra Iszory — Zygmuntołstwo Ruszezyćowie 20000 mk.

### Na Bratnią Pomoc Akademicką.

Zamiast kwiatów na grób s. p. Ludwika Gierynga K. i M. Marciniowscy 50000.

### Na Macierz Szkolną.

Ku uczczeniu s. p. Teodora Butlera — Demidecka 10000, Zofja i Marjan Odrowąż-Sipniewscy w dniu 3 maja 10000, T. Odyniec i Ska 50000, Kazimierski Stanisław 75000, Pracownicy pracowni szewskiej Kazimierskiego 50000, ku uczczeniu pamięci b. swego dyrektora Józefa Kudrewicza 255000.

### Na I konf. św. Wincentego a Paulo.

Henryk Łopaciński 15000, Stanisława Wołosowska 20000.

### Na drewniany bruk przed Ostrą Bramą.

Z Pińskiego Polesia P. W. C. 100000, Z pow. Dziśnieńsk. Wiktor Kozakiewicz 30000.

Na pomnik dla Powstańców 63 roku.

Narbutt Ludwika 50000 mk.

Na żłobek Dzieciątka Jezus.

Bezimiennie 10000 mk.

Na pomnik Poniatowskiego.

Oficerowie 3 pułku saperów 100000.

Na dzieci po poległych obrońcach Wilna.

Por. Frelich i ppor. Kozakiewicz 40000.

## Rozmaitości.

Byli niemiecki następca tronu zwarjował.

Korespondent gazety „Sunday Express” z Wieringen donosi, że stan umysłowy byłego niemieckiego następcy tronu budzi poważne zaniepokojenie w jego otoczeniu.

Od pewnego czasu oddaje się on różnym ekscentrycznościom, co do natury których nie można mieć żadnych wątpliwości. Był następca tronu albo przeżywa taki kryzys, iż gada bez końca, to znów trwa w zupełnym milczeniu po kilka dni. Ogarnęła go pewna manja religijna, tak, że zmusza on swoje otoczenie do kilkugodzinnych nabożeństw, do których sam przygrywa na jakimś starym klawikordzie. Niedawno postanowił on nawrócić swego sekretarza Hebernitza, wyznawcę kościoła greckiego.

Bliscy następcy tronu sprowadzili aż dwóch lekarzy dla umysłowo chorych z Berlina, którzy oświadczyli, że ten stan pomieszania umysłu będzie się u b. następcy tronu rozwijał. Zalecili oni choremu zupełny wypoczynek i spokój.

(Tego może b. następca tronu chyba pod dostatkiem używać).

## Anglicy reformują Dekalog.

O bardzo znamiennym ruchu w anglikanizmie przychodzą wiadomości. Oto ni mniej ni więcej tylko wzięto się tam do zreformowania 10 przykazań. Nie podoba się anglikom dekalog w tej formie, w jakiej zawiera się w biblii. Wyłoniono specjalną komisję, która już zdażyła się podzielić ze społeczeństwem swoimi zamiarami. I tak postanowiła usunąć z dekalogu wszystkie sankcje lub groźby, któremi Bóg zaopatrzył swoje przykazania, bo — jak się wyraża enuncjacja komisji — „grzmoty i pioruny synaickiego ustawodawstwa nie odpowiadają już nowoczesnemu człowiekowi”. Jego ucho rażą słowa grożące pewną karą lub obiecujące nagrodę.

W końcu postanowiono IX i X przykazanie ściągnąć w jedno „Nie pożądaj!” Wobec tego nie możnaby już mówić o dekalogu, z 10 przykazań. Reforma zatem dotyczy nie formalnego brzmienia, ale wkracza w samą treść! Te postanowienia komisji mają być poddane pod uchwałę narodowego kongresu anglikańskiego kościoła. Cokolwiek się stanie, my katolicy zostaniemy chyba przy prawdziwym dekalogu!

## WERONIKA WIDEJKO

prosi każdego ktoby wiedział cokolwiek o jej mężu Antonim Widejce o łaskawą wiadomość pod adresem: Wsilib poczt. Nowogródek. Brochocki.

Zgub. paszport wyd. przez Starostwo Oszmiańskie na imię Morducha Barana zam. w Oszmianie, unieważnia się.

Zgub. paszport polski wyd. przez Starostwo Grodzkie, pokwitowanie z Kasy Pożycz. na 10 dolarów, oraz pokwitowania na beczki firmy Szopen na imię Anny Zygnoł, zam. w Wielkich Solecznikach — unieważnia się.

Zgub. legitymację, wydaną przez Starostwo Grodzkie w Wilnie dn. 7 sierpnia 1922 na imię Witalisa Swolkienia unieważnia się.

## Dobre nasiona — dobry plon!

### POLECAMY:

Owies „Zwycięzca” I odsiew, jęczmień 2-u i 6-io rzędowy, pszenicę jarą, tatarke, groch mąjowy i Record, ziemniaki Woltmany oraz koniczynę seradelle, peluszkę, wykę, łubin, buraki pastewne, nasiona ogrodowe i warzywne.

Ceny konkurencyjne — nasiona gwarantowane. „PLON” Portowa 6-c.

Zgub. tymczasowe zaświadczenie demobilizacji za Nr. 1239 wyd. przez Kadre 85 p.p., atestat ukończenia szkoły Miejskiej za Nr 146, metrykę urodzenia oraz legitymację wyd. przez Policję za Nr. 2645 wszystko na imię Stanisława Wojtkiewicza, zam. przy ul. 1ej Połowej 9 unieważnia się.

Okazyjnie sprzedaje się fortepjan. Dobroczytny 8, m. 21

## Krowy

do sprzedania rasowe, cielne i wycielone. Zarzecz 5 w podwórzu. Oglądać od 2 do 6 każdy dzień

Zgub. zaświadczenie na posiadanie broni wyd. przez Starostwo Wołyńskie za Nr. 130 na imię Piotra Kawpisa, unieważnia się.

SPRZEDAJE SIĘ FISHARMONJA ORGAN Mostowa 9, m. 15.



# Kino-Teatr „Helios“

ul. Wilenska 38.

Dzisiaj

Największe światowe arcydzieło!

## DWIE SIEROTKI

według popularnej powieści GORMONA. Celem zachowania artystycznego wrażeń demonstr. się **OBIE SERJE 12 AKT. RAZEM**

„Dwie Sierotki“ — Zwycięstwo amerykańskiej sztuki kinematogr. na wszechświatowym konkursie. „Dwie Sierotki“ — Duma najstojniejszej firmy „Griffith“, która otrzymała największą nagrodę za interesującą i zajmującą treść, wysoko artystyczną wystawę, na którą wydano kolosalne środki. Początek o godz. 4-ej p.p.

# Kino Teatr „Polonja“

Mickiewicza 22.

Dzisiaj

Arcydzieło Polskiej Kinematografii. Demonstruje się długoczekiwany obraz pols. wytwórni „Kinostudja“

## Otchłań Pokuty

(5.000.000 MK. NAGRODY)

dramat w 6 akt. osnuty na tle Tatr. Główne role

wykonują najlepsze siły zespołu „Kinostudja“. Reżyserja Wiktora Biegańskiego. Obraz ten ilustruje tajemnicze zniknięcie w Tatrach m-lle Mary, córki słynnego kompozytora Adama Malskiego, za odnalezienie której wyznaczono 5.000.000 nagrody. By dać możność Szanown. Publiczn. widzieć ten film — arcydzieło, ceny miejsc zwykłe nie podwyższone. Początek seans.: 1 o g. 5 p.p. ostatniego o g. 10 w!

# Kino-Teatr „Piccadilly“

ul. Wielka

Dzisiaj

najlepszy obraz sezonu 1923 r.

## Atleta i Tancerka

Sensacyjno - życiowy dramat w 6-ciu w. akt. z udziałem w głównej roli championa świata, zwycięzcy Micistego **Marko**.

## Na sezon wiosenny i letni...

Nie przepłacajcie kupując tylko z pierwszych rąk.

Nie przysłuchujcie się opowiadaniom o zwyżkach.

Zakupując duże transporty materiałów bezpośrednio z fabryki oraz robiąc duże obroty handlowe, mamy możność przez czas ograniczony wysłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych.

**3 metry pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materiału** (czysta wełna) w dobrym gatunku i śliczne desenie (bardzo trwałe i efektowne w drobniutkie krataczki gładki nakrapiany lub w paski) o wyrobie jedwab. miękkim niezbędny dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolory granatowy, zielony, brązowy, szary, popielaty, wiśniowy, melage i koworkot.

Za 3 metry — 180.500 na damski kostjum 3 i pół metra 182.500 mk.

Materiał wyższego gatunku B. lepszych fabryk gwarantowanej jakości za 3 metry — 240.000: 3 i pół metra 280.000 mk.

Polecamy po starych cenach: bestony na czarne lub granatowe ubrania. Boston A 60.000 mk. metr B. 75.000 mk. C. 90.000 mk. D. 120.000 i 150.000 mk. za metr.

Na letnie ubrania polecamy kamgarny najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach: gatunek I 80.000, II 95.000, III 115.000.

Na żądanie Sz. Klientów dodajemy do każdego odcinka na ubranie pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, do rękawów i spodni po 65.000 mk. z lepszych gatunków po 85.000 mk.

Kupony na spodnie wizytowe czarne tło w białe paski czyste wełniane po 75.000 kamgarnowe po 135.000.

**Materiały damskie:** Materiał woal czyst. kamgarn. nadający się na śliczne, letnie suknie we wszystkich najmodniejszych kolorach po 40.000 mk. za metr.

**Szewioty damskie:** najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.000 za metr, wyższego gatunku 21.500 mk. Sztuczki na całe spodniczki po 35.000 mk. na całe bluzki po 25.000.

**Materiał trikotina:** we wszystkich kolorach w najlepszym gatunku za odcinek na całą suknię 90.000 mk., na bluzkę 50.000 mk.

**Płótna na bieliznę:** pościel, poszewki i t.p. sztuczka 17 metr. po 150.000, 170.000 i 195.000 mk.

**Płócienna biała:** w paski na ubranka dzieciinne, bieliznę, fartuszek itp. mk. 8200 i 9100 za metr.

**Zefiry zagraniczne:** na koszule 10.000 i 11.500 za metr.

**Prześcieradła białe:** (roz. 2 metry) szerokość naturalna po 38.000 mk.

**Tyk na wyspy:** najlepszego gatunku gwarantowany nieprzepuszcza pierzy po 11.500 i 12.500 mk. za metr.

**Oxford pościelowa** na poszwy do pierzyn i powłok w kraty i kwiaty po 10.000 mk.

**Cajgi** bardzo trwałe i praktyczne po 8.000 i 11.000, podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 20.000, 25.000 i 30.000 mk.

**Obrusy białe** w desenie duże na 6 osób od 35.000 do 45.000 mk.

**Ręczniki wafłowe,** trwałe w praniu po 11.000, gładkie 12.000 mk.

**Dymka biała** na kałesony 11.000 metr. surówka metal biała i kremowa od 8.500 do 10.000 mk.

**Chusteczki do nosa** białe i kolorowe od 24.000 do 30.000 za tuzin.

**Kołdry pluszowe,** czysto wełniane, desen. puszyste, z powodu swych kolorów i deseni są ozdoba sypialni po mk. 115.000 i 130.000, takie same ciemne bez deseni po 85.000 mk.

**Kapy na łóżka pikowe,** kolorowe, w ładne desenie 70.000 mk. za sztukę.

**Chustki** najmodniejsze w kraty, różnych deseni, duże, zimowe, puszyste, lekkie, śliczne desenie po 100.000 i 135.000 mk.

**Koszule męskie** zefirowe białe w modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 39.000 i 45.000 mk., gotowe koszule nocne po 27.500 mk. i 30.000 mk., kałesony męskie z Żyrardowskiej dymki po 25.000 mk.

**Koszule damskie** batystowe z koronkami i wstawkami po 27.500 mk.

**Reformy damskie** białe, czarne kolorowe po 14.000 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku.

Bez wszelkiego ryzyka.

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba przyjmujemy z powrotem zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować do SKŁADU FABRYCZNEGO

## Warszawska Spółka Manufakturowa

Warszawa, Jasna 18—20.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunków towarów i cen. Od naszych klientów otrzymujemy dużo podziękowań. Wszyscy nasi klienci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień dokładamy wszelkich starań ku temu.

Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.

Kooperatywom i kółkom rolniczym dogodne warunki.

### Inteligentna

osoba repatriantka, wdowa, poszukuje posady jako zarządzająca domem, lub też do starszych dzieci, zna się na gospodarstwie, umie też szyć. Posiada poważne referencje. Adres: Zwierzyniec ul. Sosnowa 3 m. 1 od 12—3 i od 5—7 wieczór.

Odstąpię

### mieszkanie

6 pokojowe z meblami na Antokolu. Informacje od 10 do 11. Królewska 5 m. 6.

Taśmy miernicze stalowe i parczane.

Numeratory do drzewa i tastro (suwaki) polecają

### Mieczysław

### ŻEJMO i S-ka

Wilno ul. Mickiewicza 24.

Skradzioną legitymację Kujewską Konstantego Kupcewicz Nr. 5166 ser. F. unieważnia się.

### Do sprzedania

dębowe biurko.

—) Krakowska 27 (—)

Inteligentny w średnim wieku z dobrej rodziny i wykształceniem wolnego stanu mężczyzna który z winy swych krewnych postradał majątek prosi o pomoc w odpowiedniej posiadzie, (najchętniej jako agent handlowy) ewentualnie o pomoc w naturze t.j. bieliznę gdyż znajduje się w nader krytycznym położeniu i czasem przymiera wprost głodem, przyjmie zresztą jakakolwiek posadę. Oferty: Przytułek dla Inwalidów, Kalwaryjska 11 dla Kwaśnickiego.

### Szczeniaki setery

do odebrania i kupno pozostałych. Oglądać ul. Dąbrowskiego 3 m. 1 od 4 do 6-ej.

### Dn. 1 b. m.

zgubiono 1.000.000 mk. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: ul. Ponarska 38, m. 1 Jan Zyto

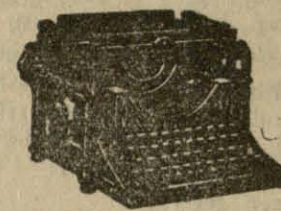
Zdrowe

### obiady domowe

przy zakładzie św. Kazimierza. Mostowa 10. Od 1 do 5.

### KRAWIEC L. Kulikowski

b. krojeży firm Warszawskich przeniósł się z ul. Ofiarnej 4 na ul. Ad Mickiewicza 33-a (do domu Klubu Handlowo-Przemysłowego) (—) Ceny o 25 proc. tańsze. (—)



Maszyny do pisania „UNDERWOOD“

taśmy i kalki krajowe i zagraniczne. Oryginalne patentowane szapirografy polecają

wyłączni reprezentanci na rejon wileński

Mieczysław Żejmo i S-ka

Wilno, ul. Mickiewicza 24.

### T-wo Przemysł. - Handlowe „Spójnia“

Wilno, ul. Zawalna 7. Telefon 841.

Poleca: ze składów wagonowo i detalicznie: wapno, cement, gips, kałle piecowe, papę dachową, cegłę zwykłą i ogniotrwałą oraz wszelkie artykuły budowlane, kanalizacyjne i wodociągowe.

### Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Doktor

### Marjan Mienicki

choroby: weneryczne, syfilis i skórne (leczenie sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska 34 od godz 4—7 pp.

Kobieta lekarz

### Dr. Abłamowiczowa

choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7 godz. 4—5.

Dr. med

### E. Suszyński

choroby weneryczne i skórne. Od godz. 12—1 i 4—7.

### Ul. Mickiewicza 30.

### Dr. J. Bernsztejn

Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczopłciowe Przyjmuje 9—1 pp. i 4—8 w

Ul. Mickiewicza 78—5

### Akuszerka

z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-ej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

### Akuszerka Okuszeko

ul. Wielka 13—2. Przyjmuje 9—1 i 3—6. Udziela porad.

### Korespondentka

### — maszynistka

z dobrym polskim i porządnym niem. potrzebna natychmiast. Oferty składać do Admin. „Dz. Wil.“ pod „Hape“

### Szkoł magazynowe

8 m.m. grubości sprzed. się Moniuszki 19 m. 1.

Krawcowa z Warszawy b. zarządzająca i pracowniczka pierwszorzędnych firm warszawskich, przyjmuje do szycia palta, kostjmy i suknie. Robota wykwińska. Ceny niskie. P. Romaszkiwicz I Portowa 6-d wejście przez sklep, w tymże sklepie wyprzedają własnego wyrobu żakietów wełnianych po niższej cenie.

Elektromotory 2 nowe 440 volt prądu stałego, zaraz do sprzedania w Warszawie z opornikami, stycznymi, kołami pasowymi, 24 K. M. Bergmana, 11 K. M. P. O. G. E. obroty około 1150-1250. Oferty do „Reklamy Polskiej“, Warszawa, Jasna 10, dla „S. O.“

### Nasiona

poleca S. Wilpiński, biuro agronomiczne, Wielka 15, (Szwarcowy 1)

SPRZĄDZA I KOPUJE GEOMETRA W. Dąbrowski ul. Mostowa 16, Telef. 777.

Samochód ciężarowy 3 tonowy do sprzedania w Warszawie, kardanowy, 4-o biegowy, 4-o cylindrowy 19/38 K. M. magneto Bosch, na 6 prawie nowych maszynowych gumach, w doskonałym stanie. Oferty do „Reklamy Polskiej“, Warszawa, Jasna 10, dla „M. H.“

Okazyjnie tanio sprzedaje się z rąk polskich resztki materiałów na męskie i damskie kostjmy, Nadbrzeżna 22—6, trzecie piętro

Do sprze 2 domy parterowe z ogrodem owocowym i warzywnym Punktruch liwy Dow. Antokol 22, m. 3.

Szczepki jabłunki z ziemi piaszczystej do sprzedania zaraz, Łukiszki, ul. Pańska 21, m. 1 do godz. 10 i od 3-ciej po poł.

Klacz 2 rasowe po 4 lata i 2 wozy parokonne kolejniaki, do sprzedania natychmiast. Oglądać można od 9-11 w. Pohlen 28. m. 3. B. Pawluć

PODZIĘKOWANIE. Składam W. Panu Janowiczowi chirurgowi szpitala kolejowego i W. P. Swiderskiej siostrze miłosierdzia tegoż szpitala najserdeczniejsze podziękowanie za uratowanie skaleczonego palca i ręki przez tak trafną chociaż trudną operację i leczenie, co zapobiegło rozwinięciu się groźniejszych skutków.

Józef Trocki Referent Wydziału Ruchu.

Francuzki lub polki z dobrym fr. poszukuję na wieś na letnie miesiące do 10-ej dziewczynki ul. Mickiewicza 42-5 od 6-ej w.

Rutynowany kowal — ślusarz ze swoim warsztatem poszukuje posady do majątku. Podbrodzie, ul. Święciańska 19, Jan Wasilowicz

Zg. książkę wojsk. wyd. przez PKU Wilno na imię Antoniego Tołoczko, zam. we wsi Matuziach, gm. Olkienińskiej unieważnia się.

Zgub. kartę rejestracyjną na Nr. 13753, oraz listę ewidencyjną za Nr. 28 na imię Władysława Zaremby — unieważnia się